



TEMAT DNIA

18-latek doprowadził do czołowego zderzenia. W aucie była kobieta z dzieckiem

Młody kierowca volkswagena popełnił podstawowy, poważny błąd.

18-latek doprowadził do czołowego zderzenia. W aucie była kobieta z dzieckiem



We wtorek po południu w powiecie gołdapskim doszło do poważnego wypadku drogowego. W wyniku zderzenia aut ucierpiały dwie osoby, w tym dziecko. Policja ustala przebieg i przyczyny zdarzenia.

Zderzenie pojazdów na drodze wojewódzkiej W650

Do zdarzenia doszło 29 lipca 2025 roku około godziny 15:00 w miejscowości Grabowo, na drodze wojewódzkiej W650. Według ustaleń funkcjonariuszy 18-letni kierowca volkswagena nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu i, chcąc uniknąć najechania na jego tył, zjechał na przeciwny pas ruchu. Tam doszło do czołowego zderzenia z oplem, którym podróżowała kobieta z dzieckiem.

Ranni w czołowym zderzeniu przewiezieni do szpitala

W wyniku silnego uderzenia oba auta wpadły do przydrożnego rowu. Na miejscu szybko pojawiły się służby ratunkowe. Poszkodowani – kierowca volkswagena oraz 6-letnie dziecko podróżujące oplem – zostali przetransportowani do szpitala. Kierująca oplem, 37-letnia kobieta, nie odniosła poważnych obrażeń. Policja potwierdziła, że obaj kierowcy byli trzeźwi.

Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia, w którym ucierpiało dziecko

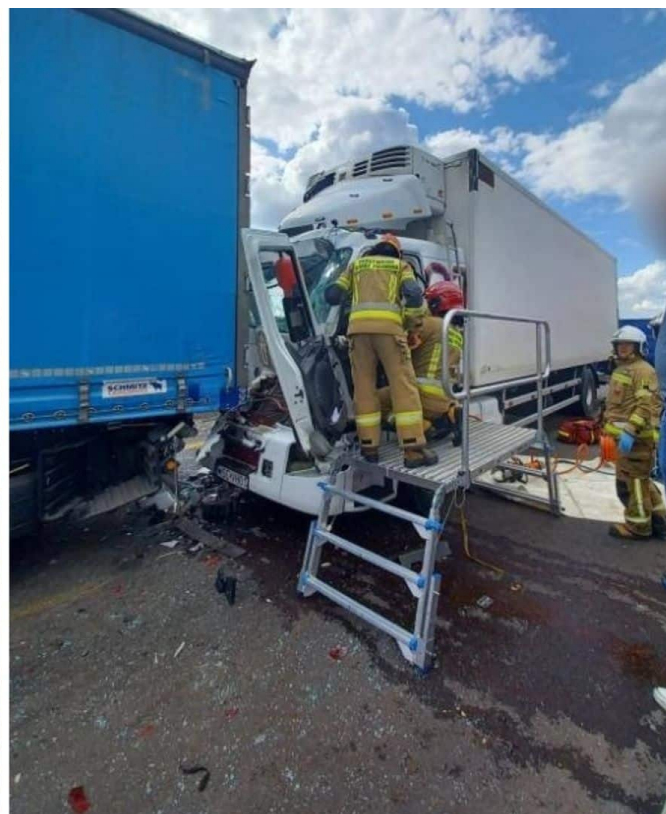
Na miejscu wypadku pracowali policjanci oraz technik kryminalistyki. Zabezpieczono oba pojazdy oraz zatrzymano dowody rejestracyjne. Funkcjonariusze ustalają dokładny przebieg zdarzenia, przesłuchują świadków oraz analizują ślady z miejsca kolizji.

Bezpieczna odległość ma znaczenie

Policjanci przypominają, że brak zachowania bezpiecznego odstępu między pojazdami to jedna z najczęstszych przyczyn wypadków drogowych. W sytuacjach awaryjnych nawet ułamek sekundy decyduje o możliwości uniknięcia zderzenia. Szczególną ostrożność należy zachować na drogach o ograniczonej widoczności i tam, gdzie prędkość może utrudnić skuteczne hamowanie.

źródło: KPP Gołdap

Potworne zderzenie ciężarówek na S7 - kierowca uwięziony w kabinie



fot. OSP Lidzbark/ Marcin Chyliński

W środowe (30 lipca) popołudnie delegacja z Lidzbarka, wracająca z ogólnopolskiego wydarzenia w Kielcach, niespodziewanie znalazła się w samym środku dramatycznego zdarzenia. Na trasie ekspresowej S7 doszło do poważnego wypadku z udziałem dwóch samochodów ciężarowych. To, co miało być rutynowym powrotem, zamieniło się w akcję ratunkową.

Wypadek na trasie S7. Jeden z kierowców zakleszczony w kabinie

Do wypadku doszło na granicy miejscowości Szczytno i Przyborowice w gminie Załuski. Zderzyły się tam dwa pojazdy ciężarowe, a siła uderzenia była na tyle duża, że jeden z kierowców został uwięziony w roztrzaskanej kabinie. Sytuacja wymagała natychmiastowej reakcji, zanim na miejsce dotarły służby ratunkowe.

Świadcami wypadku byli druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Lidzbarku – naczelnik Adam Osowski oraz druh Mariusz Kornowski, były dowódca JRG w Działdowie. W delegacji znajdowali się również pracownik Komendy Powiatowej PSP w Działdowie, Sławomir Gołaś, oraz inspektor ds. zarządzania kryzysowego Urzędu Miasta i Gminy Lidzbark, Marcin Chyliński.

Delegacja zareagowała natychmiast. Udzielili pierwszej pomocy

Lidzbarscy strażacy i urzędnicy nie czekali ani chwili. Natychmiast przystąpili do działania, zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wezwali profesjonalne służby ratownicze i przystąpili do udzielania pierwszej pomocy zakleszczonemu kierowcy. Ich szybka reakcja mogła uratować życie poszkodowanego i ograniczyć skutki zdarzenia przed przyjazdem zespołów ratowniczych.

Na skutek wypadku droga ekspresowa S7 w kierunku Warszawy została całkowicie zablokowana. Na miejscu pracowały służby, a kierowcy musieli uzbroić się w cierpliwość – korek sięgał kilku kilometrów.

Bohaterska postawa druhów z Lidzbarka. Reagują, zanim przyjdzie pomoc

Dzięki natychmiastowej reakcji i profesjonalizmowi delegacji z Lidzbarka możliwe było szybkie zabezpieczenie miejsca wypadku i udzielenie pomocy

poszkodowanemu, zanim dotarli służby. To kolejny przykład, że strażacy, nawet po służbie, nie przestają być ratownikami. Ich gotowość do działania i determinacja zasługują na najwyższe uznanie.

źródło: OSP Lidzbark

Olsztyn organizatorem wielkiego sportowego święta dla seniorów



We wrześniu Olsztyn stanie się miejscem wyjątkowego wydarzenia - święta sportu, które udowodni, że wiek to tylko liczba. Warmia Mazury Senior Games powracają po ponad dekadzie, a pilotażowa edycja odbędzie się właśnie w Olsztynie.

Seniorzy wracają na areny sportowe. Nowa odsłona kultowego wydarzenia

Po sukcesach edycji z 2012 i 2014 roku, które zgromadziły ponad 1200 uczestników z 18 krajów, Senior Games wracają w nowej formule. Tym razem całe wydarzenie skoncentruje się w Olsztynie. Impreza potrwa od 19 do 21 września 2025 roku i będzie okazją do rywalizacji, wspólnej zabawy i integracji środowisk 50+.

mazurskiego, Miasto Olsztyn, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski i AZS - stawiają na sprawdzoną jakość, ale w nowym wydaniu. Wydarzenie ma być nie tylko sportowe, lecz także społeczne i edukacyjne, z udziałem wolontariuszy z Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Pięć dyscyplin, trzy dni zmagania i jedno miasto - Olsztyn

W tegorocznej edycji uczestnicy będą mogli rywalizować w pięciu wybranych dyscyplinach:

- lekkoatletyce: od biegów przez skoki, aż po rzuty (w tym młotem i ciężarkiem)
- tenisie stołowym: w formule grupowo-pucharowej z kategorią OPEN
- pływaniu: w czterech stylach i na różnych dystansach
- piłce siatkowej: również dla drużyn mieszanych w kategorii 45+
- brydżu sportowym: rozgrywanym w formule turniejowej

Zawody odbędą się m.in. na stadionie lekkoatletycznym w Kortowie, w nowej hali Urania oraz w Aquasferze. Organizatorzy liczą, że wydarzenie nie tylko zintegruje środowisko seniorów, ale też wypromuje Olsztyn jako miasto przyjazne aktywności i zdrowemu stylowi życia.

Rejestracja od sierpnia. Dla doświadczonych i początkujących

Zapisy na zawody ruszają 1 sierpnia i potrwać do 13 września. Na stronie www.seniorgames.com.pl znajdują się wszystkie szczegóły dotyczące udziału, regulaminów i formularzy zgłoszeniowych. Wydarzenie jest otwarte dla wszystkich chętnych powyżej 50. roku życia – zarówno zawodników z doświadczeniem, jak i tych, którzy dopiero zaczynają przygodę ze sportem.

Projekt finansowany jest przez samorząd województwa warmińsko-mazurskiego, który przeznaczył na ten cel 250 tysięcy złotych. Partnerzy – Miasto Olsztyn i Uniwersytet Warmińsko-Mazurski – nie tylko wspierają organizacyjnie, ale też angażują się promocyjnie i logistycznie.

Senior Games 2025 w Olsztynie to coś więcej niż zawody – to impuls do działania, dowód na to, że aktywność fizyczna i pasja nie mają wieku.

źródło: UM Olsztyn

Kolejny cios po powodziach. Woda przerwała wał w Świątym Gaju



fot. KMP Elbląg

Przez region przeszły gwałtowne ulewę i powódzie, które szczególnie dotknęły Elbląg i okolice. Gdy wydawało się, że najgorsze minęło, sytuacja znów wymknęła się spod kontroli. W środę, 30 lipca, doszło do przerwania wału przeciwpowodziowego na rzece Dzierzgoniec w miejscowości Świąty Gaj (powiat elbląski, gmina Rychliki).

*wideo

Przerwany wał na Dzierzgonie. Woda przelała się przez 10-metrową wyrwę

Do zdarzenia doszło po południu, na odcinku około 10 metrów. Woda przelała się przez przerwany fragment wału i zalała sąsiedni obszar. To tereny zalewowe, pełniące funkcję naturalnego bufora, ale władze województwa nie zamierzają ryzykować. Do najbliższych domostw są 4 kilometry, a do dróg publicznych – 2, co daje służbom pewien margines czasu.

Jeszcze tego samego dnia wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król zwołał w trybie pilnym posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

Remont dopiero po opadnięciu wody. Na miejscu będą działać Wody Polskie

Jak ustalono na naradzie, naprawą wału zajmą się Wody Polskie – jako właściciel i zarządca obiektu. Jednak prace techniczne będą mogły ruszyć dopiero wtedy, gdy poziom rzeki spadnie na tyle, by umożliwić bezpieczne działania. Pierwsze czynności w terenie mają rozpocząć się już 31 lipca rano.

Policja, straż i WOT już na miejscu. Zabezpieczają i czekają na rozwój wydarzeń

Na polecenie wojewody policja odcięła dostęp do terenu przerwanego wału – ziemia jest nasiąknięta wodą i grozi osunięciem. Państwowa Straż Pożarna przygotowuje sprzęt i ludzi do ewentualnych działań ratowniczych lub zabezpieczających. 20 żołnierzy

Wojsk Obrony Terytorialnej już zadysponowano do pomocy inżynieryjnej.

– Zareagowaliśmy niezwłocznie, choć sytuacja nie zagraża bezpośrednio mieszkańcom. Jako administracja publiczna mamy obowiązek działać z wyprzedzeniem – podkreślił wojewoda Radosław Król.

Służby pozostają w gotowości. Wojewoda zapewnił, że sytuacja będzie monitorowana przez całą dobę, a mieszkańcy zostaną poinformowani o każdej zmianie zagrożenia.

Ulewne deszcze zalały Elbląg i Tolkmicko. Rzeki wystąpiły z brzegów

Przypominamy, że w dniu 27 lipca przez Elbląg i Tolkmicko przeszły gwałtowne ulewy, które doprowadziły do powodzi. Sytuacja stała się kryzysowa – woda z rzek wystąpiła z brzegów, zalewając ulice i zagrażając infrastrukturze. W Tolkmicku rzeka Stradanka zalała część miasta, natomiast w Elblągu wezbrana Kumiela podeszła m.in. pod szpital.

źródło: Urząd Wojewódzki, KMP Elbląg

Na Mazurach powstanie jedna z największych przystani żeglarskich w Polsce



To będzie ważny krok dla żeglarzy i turystyki na Mazurach. W czwartek 31 lipca w Olsztynie zostanie podpisana umowa na dofinansowanie budowy nowoczesnej przystani żeglarskiej na Mazurach.

Port na 160 jachtów. To będzie jedna z największych marin na Mazurach

Nowa przystań powstanie w Rucianem-Nidzie, ma pomieścić aż 160 jednostek pływających, co czyni ją

jedną z największych marin na Mazurach. Port zostanie zaprojektowany z myślą o nowoczesnych standardach żeglarskich, bezpieczeństwie i komforcie użytkowników. Inwestycja wpisuje się w szerszą strategię rozwoju infrastruktury wodnej w województwie warmińsko-mazurskim.

Całkowity koszt budowy przystani przekroczy 34,6 mln zł. Blisko 18 mln zł pochodzi z dofinansowania – w tym prawie 17 mln zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz niemal 1 mln zł z budżetu państwa. Resztę środków zapewni samorząd lokalny.

Podpisanie umowy w Olsztynie. Władze województwa i burmistrz miasta zainaugurują projekt

Uroczyste podpisanie umowy odbędzie się w czwartek 31 lipca o godz. 10:30 w sali 325 Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego przy ul. Emilii Plater 1 w Olsztynie. W wydarzeniu wezmą udział m.in. marszałek

województwa Marcin Kuchciński, członek zarządu województwa Robert Turlej oraz burmistrz Rucianego-Nidy Piotr Feliński.

Rozpoczęcie inwestycji to długo oczekiwany moment dla lokalnej społeczności i całego środowiska żeglarskiego. Nowa marina nie tylko poprawi warunki cumowania, ale też stworzy nowe możliwości dla rozwoju turystyki, usług i biznesu wokół Wielkich Jezior Mazurskich.

Projekt budowy przystani w Rucianem-Nidzie to kolejny przykład na to, jak samorząd województwa i lokalne władze wspólnie działają na rzecz nowoczesnej, atrakcyjnej i ekologicznej infrastruktury turystycznej w regionie.

źródło: Urząd Marszałkowski

Bezczelna turystka okradła pracownika wypożyczalni kajaków i udawała „niewiniątko”



Spyt kajakowy miał być chwilą odpoczynku na łonie natury. Zamiast tego dla jednej z uczestniczek zakończył się policyjnym aresztem, przesłuchaniem i poważnym zarzutem.

Kradzież na oczach kamer

Do zdarzenia doszło w gminie Ruciane-Nida, na terenie jednej z wypożyczalni kajaków. Nastolatek, który pomagał przy obsłudze klientów, zostawił na chwilę na ławce swój telefon komórkowy oraz portfel z dokumentami i gotówką. Gdy wrócił z brzegu po wyciągnięciu kajaka, rzeczy zniknęły. W pobliżu przebywała kobieta z plecakiem. Twierdziła, że nie widziała nic podejrzanego.

Na miejsce wezwano patrol policji. Sprawa mogłaby pozostać nierozwiązana, gdyby nie fakt, że teren był monitorowany. Funkcjonariusze szybko ustalili, że to właśnie stojąca obok kobieta sięgnęła po rzeczy należące do pracownika i schowała je do plecaka. Była to 35-letnia turystka z województwa podlaskiego.

Schowała łup, a potem się go pozbyła

Kobieta zaprzeczała jakoby miała cokolwiek wspólnego z kradzieżą. Policjanci nie znaleźli przy niej skradzionych przedmiotów, mimo to zdecydowali o zatrzymaniu jej w areszcie do czasu wyjaśnienia sprawy.

Śledczy zebrali materiał dowodowy, na podstawie którego kobieta usłyszała zarzut kradzieży. Wartość strat oszacowano na około 5000 złotych. Turystka ostatecznie przyznała się do winy. Wyznała, że zabrała telefon i portfel, gotówkę przekazała znajomemu, a pozostałe rzeczy – gdy tylko usłyszała, że wezwano policję – wyrzuciła do rzeki.

Zamiast spokojnego wypoczynku wśród mazurskich jezior kobieta będzie musiała teraz mierzyć się z konsekwencjami karnymi. Za kradzież z art. 278 § 1 Kodeksu karnego grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawą zajmie się teraz prokuratura.

źródło: KPP Pisz

Budowa S16 na odcinku Olsztyn – Biskupiec coraz bliżej. Kiedy ruszą maszyny?



fot. GDKiA Olsztyn

Trasa, która od lat budzi emocje mieszkańców regionu i kierowców, wchodzi w kluczowy etap. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad złożyła właśnie wniosek o wydanie decyzji ZRID dla odcinka Olsztyn Wschód – Barczewo.

Wniosek ZRID na odcinek S16 Olsztyn Wschód – Barczewo już złożon

Wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) trafił do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego 30 lipca 2025 roku. Dotyczy on odcinka Olsztyn Wschód – Barczewo i jest ostatnim brakującym elementem w procesie administracyjnym dla trasy S16 Olsztyn – Biskupiec. Wcześniej, w marcu, GDDKiA złożyła dokumentację dla odcinka Barczewo – Biskupiec.

Po uzyskaniu decyzji ZRID wykonawca, czyli firma Budimex, będzie mógł rozpocząć prace budowlane. Dokument określi również granice inwestycji, umożliwi przejęcie gruntów pod budowę oraz uruchomi procedurę odszkodowawczą dla właścicieli nieruchomości. Rzeczoznawcy powołani przez wojewodę oszacują wartość przejmowanych działek, a po wydaniu ostatecznych decyzji odszkodowawczych GDDKiA wypłaci należności w ciągu 14 dni.

S16 Olsztyn – Biskupiec podzielona na dwa odcinki

Nowa trasa zastąpi obecną, jednojezdniową drogę krajową klasy GP. Docelowo powstanie dwujezdniowa droga ekspresowa o długości około 30 kilometrów. Inwestycja została podzielona na dwa główne odcinki. Pierwszy – Olsztyn Wschód – Barczewo – będzie

najbardziej wymagający. Zaplanowano tam budowę 11 obiektów inżynierskich, nowe węzły drogowe w Wójtowie i Łęgajnach oraz przebudowę istniejącej trasy tak, aby spełniała standardy ekspresówki.

Droga ekspresowa z ekranami, przejściami dla zwierząt i MOP- ami

Drugi odcinek – Barczewo – Biskupiec – zrealizuje firma PORR. Ze względu na wcześniej zarezerwowany teren i dostosowane już wiadukty, prace budowlane będą prostsze i szybsze. W ramach tej części inwestycji powstaną dwa Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP Marcinkowo) oraz obwód utrzymania drogi.

Na całej trasie przewidziano montaż ekranów akustycznych, przejść dla zwierząt oraz systemów zarządzania ruchem i oświetlenia zasilanego energią odnawialną. Dzięki tym rozwiązaniom droga nie tylko poprawi komunikację w regionie, ale również spełni wysokie standardy bezpieczeństwa i ochrony środowiska.

Budowa S16 to jedna z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych w województwie warmińsko-mazurskim. Jej realizacja znacznie skróci czas przejazdu, zwiększy komfort kierowców i otworzy region na nowe możliwości gospodarcze. Teraz wszystko zależy od terminu wydania decyzji ZRID – i tempa, w jakim ruszą maszyny.

źródło: GDDKiA Olsztyn

Woda z miejskiego wodociągu została uznana za niezdatną do picia



Mieszkańcy Nidzicy muszą zachować ostrożność - woda z miejskiego wodociągu została uznana za niezdatną do spożycia. Sanepid potwierdził przekroczenia parametrów mikrobiologicznych. Trwają pilne działania naprawcze i kontrole jakości.

Woda z wodociągu w Nidzicy nie nadaje się do spożycia

30 lipca 2025 roku Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Nidzicy wydał oficjalny komunikat, w którym poinformował o braku przydatności wody do spożycia z miejskiego wodociągu sieciowego. Powodem decyzji są przekroczenia parametrów mikrobiologicznych wykryte w pobranych próbkach.

W ramach nadzoru sanitarnego przeprowadzono kontrolne badania – pobrano łącznie 12 próbek wody. Ich analiza wykazała obecność niepożądanych drobnoustrojów, co stanowi bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia mieszkańców korzystających z sieci wodociągowej.

Działania kryzysowe po

skażeniu wody w Nidzicy

Po otrzymaniu wyników badań Sanepid niezwłocznie powiadomił Burmistrza Nidzicy oraz Starostę Powiatu Nidzickiego. W związku z zaistniałą sytuacją zwołano spotkanie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym. Wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz Prezes Miejskich Wodociągów i Kanalizacji.

Władze lokalne i służby sanitarne podjęły natychmiastowe działania, aby usunąć źródło zagrożenia. Miejskie Wodociągi wprowadziły procedury naprawcze mające na celu przywrócenie właściwej jakości mikrobiologicznej wody w sieci.

Wyniki badań wody w Nidzicy - kiedy będą dostępne?

Jak poinformował Sanepid, pierwsze wstępne analizy z dodatkowych badań mają być dostępne już 31 lipca 2025 roku, około godziny 15:00. To na ich podstawie zapadną dalsze decyzje dotyczące bezpieczeństwa wody w Nidzicy i ewentualnego przedłużenia lub odwołania zakazu jej spożywania.

Do czasu ogłoszenia kolejnych komunikatów mieszkańcy powinni bezwzględnie unikać picia wody z kranu oraz jej używania do przygotowywania posiłków czy mycia zębów.

Sanepid informuje na bieżąco

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Nidzicy zapowiedział regularne aktualizacje sytuacji oraz publikowanie kolejnych komunikatów w miarę postępów prac naprawczych i badań laboratoryjnych. Mieszkańcy są proszeni o śledzenie oficjalnych komunikatów w mediach lokalnych oraz na stronach internetowych urzędów.

Władze apelują o ostrożność i cierpliwość, podkreślając, że działania podejmowane są w trosce o zdrowie publiczne.

źródło: Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Nidzicy

Zginęła lekarka z Olsztyna i jej synek. Wypadek na wycieczce w Egipcie



Zginęła lekarka z Olsztyna i jej synek. Wracali z wycieczki fakultatywnej w Egipcie, gdy bus przewożący turystów wypadł z drogi i dachował. MSZ potwierdziło śmierć dwóch obywateli Polski oraz trzy osoby ranne. Konsul RP pozostaje w kontakcie z egipskimi służbami i prowadzi działania na miejscu.

Tragiczny wypadek busa z turystami w Egipcie

Do wypadku doszło we wtorek, 29 lipca, około godziny 17:00 czasu polskiego w pobliżu Marsa Alam. Bus, którym turyści wracali z wycieczki fakultatywnej do miejscowości Hamata, dachował. W pojeździe znajdowało się około 10 osób.

W wyniku katastrofy zginęły trzy osoby: 41-letnia Polka, jej 7-letni syn oraz 45-letni obywatel Egiptu. Pozostali uczestnicy zostali mniej lub bardziej poszkodowani.

W Egipcie zginęli matka z dzieckiem z Olsztyna

„Dziś po południu, w pobliżu miejscowości Marsa El Alam (Egipt) w wypadku turystycznego busa zginęła matka z dzieckiem – Obywatele RP” – poinformował rzecznik MSZ Paweł Wroński.

Dziś po południu, w pobliżu miejscowości Marsa El Alam (Egipt) w wypadku turystycznego busa zginęła matka z dzieckiem – Obywatele RP. Sprawę nadzoruje konsul w Kairze.

— Rzecznik MSZ (@RzecznikMSZ) July 29, 2025

Podczas środowej konferencji dodał: „Dwoje naszych obywateli przebywa w szpitalu – jedna z tych osób jest ciężiej ranna, druga ogólnie potłuczona. Ranna jest także trzecia osoba – z urazem ortopedycznym nogi – ale nie została hospitalizowana”.

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że ofiary śmiertelne były mieszkańcami Olsztyna. Lekarka pracowała w jednym ze szpitali na terenie miasta.

Lekarka z Olsztyna i jej syn wśród ofiar śmiertelnych wycieczki do Egiptu

Kobieta, która zginęła to 41-letnia lekarka ginekolog pracująca w szpitalu w Olsztynie. Pochodziła z Elbląga.

Do Egiptu wybrała się z mężem – kardiologiem – oraz dwójką dzieci. W tragicznym wypadku zginęła wraz ze swoim 7-letnim synem. Starsza córka, podobnie jak inni członkowie rodziny, najprawdopodobniej zostali w reście i nie brali udziału w tej konkretnej wycieczce.

Znajomi wspominają zmarłą lekarkę jako osobę niezwykle ciepłą, serdeczną i oddaną pacjentom.

Wstępne przyczyny wypadku w Egipcie. Możliwa awaria techniczna

Na razie nie wiadomo, co dokładnie doprowadziło do tragedii. Z relacji świadków wynika, że kierowca stracił panowanie nad pojazdem. „Pojawiła się hipoteza o pękniętej oponie. Ze wstępnych informacji wynika, że busy poruszały się z dosyć dużą prędkością. W pewnym momencie jeden z nich dachował – z opowieści wynika, że przetoczył się, koziołkował, co tłumaczy skalę obrażeń” – powiedział Wroński.

Choć oficjalną przyczyną wypadku może być pęknięcie opony, nam udało się nieoficjalnie dowiedzieć, że kilka busów wracających z wycieczki mogło się między sobą ścigać.

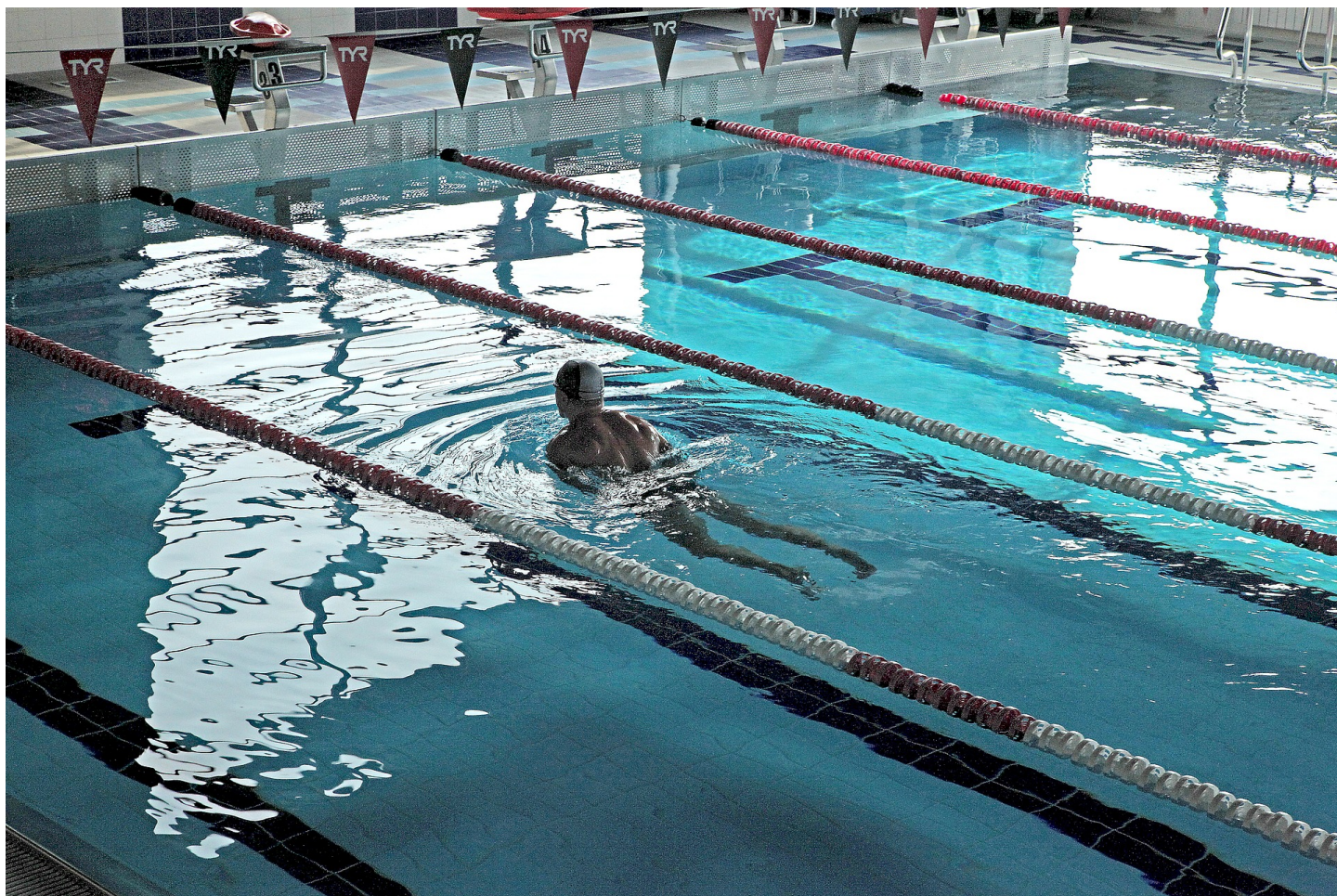
Konsul RP przebywa na miejscu i zbiera informacje. Trwają rozmowy z lokalną prokuraturą, policją oraz rezydentami biur podróży. MSZ oczekuje przeprowadzenia wnikliwego śledztwa.

Troje Polaków rannych. Jedna osoba w ciężkim stanie

W wypadku ucierpiało jeszcze troje Polaków: 37-letnia kobieta oraz dwóch mężczyzn w wieku 40 i 44 lat. Najciężej ranny 44-latek doznał złamania miednicy i żeber.

Na ten moment nie ma informacji, by pozostali uczestnicy wycieczki zdecydowali się na wcześniejszy powrót do Polski. Rozważany jest natomiast medyczny transport jednej z rannych osób.

Groźna bakteria na basenie. Pływalnia zamknięta



Obecność bakterii Legionella w wodzie z natrysków jest przyczyną zamknięcia pływalni w województwie warmińsko-mazurskim. Obiekt w Olecku został zamknięty do odwołania. Trwają działania naprawcze prowadzone we współpracy z Sanepidem. Mieszkańcy mogą korzystać z miejskich kąpielisk jako alternatywy.

Pływalnia w Hali Lega nieczynna

Władze miejskie poinformowały o tymczasowym zamknięciu pływalni w Hali Lega w Olecku. Powodem jest wykrycie bakterii Legionella pneumophila w wodzie z natrysków. Jak podkreślono w komunikacie, decyzja została podjęta w trosce o bezpieczeństwo użytkowników i ma charakter profilaktyczny.

Legionella pod kontrolą – trwają działania z Sanepidem

Mimo groźnie brzmiącej nazwy bakterii, przedstawiciele obiektu apelują o spokój. Podkreślają, że współpracują z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną i podejmują wszystkie niezbędne kroki, by przywrócić pełne bezpieczeństwo sanitarne. Obecnie trwa ustalanie przyczyny skażenia oraz

wdrażane są odpowiednie procedury naprawcze.

Kiedy ponowne otwarcie pływalni? Termin nieznany

Na razie nie wiadomo, kiedy pływalnia zostanie ponownie otwarta. Zarządca zapewnia, że dołoży wszelkich starań, aby przerwa w funkcjonowaniu obiektu była jak najkrótsza. W komunikacie podkreślono, że użytkownicy zostaną niezwłocznie poinformowani, gdy tylko basen będzie gotowy do bezpiecznego użytkowania.

Gdzie można się kąpać w Olecku? Alternatywa na lato

Zamknięcie pływalni nie oznacza całkowitego braku

możliwości kąpieli. Mieszkańcy i turyści mogą korzystać z dwóch strzeżonych kąpielisk – Skocznia i Szyjka. Przy sprzyjającej pogodzie to idealna alternatywa dla osób szukających ochłody i letniego

relaksu nad wodą.

źródło: MOSiR Olecko

Szpital żegna dr Anitę z Olsztyna i jej synka. Zginęli na wakacjach w Egipcie



Podczas rodzinnych wakacji w Egipcie zginęła dr Anita Samek-Krymkowska, lekarka z Olsztyna. Wraz z nią śmierć poniósł jej 7-letni syn. Do tragedii doszło podczas jednej z wycieczek.

Tragiczny wypadek podczas urlopu w Egipcie

Dr Anita Samek-Krymkowska, lekarka pracująca w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie, zginęła razem ze swoim synkiem podczas wakacji w Egipcie. Do zdarzenia doszło podczas jednej z wycieczek fakultatywnych organizowanych w popularnym kurorcie Hurghada. Okoliczności wypadku są obecnie wyjaśniane.

Lekarka była cenionym

członkiem zespołu szpitala

Dr Samek-Krymkowska pracowała w Oddziale Klinicznym Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Położnictwa. Była doświadczoną specjalistką, znaną ze swojego zaangażowania i empatii. Informację o jej śmierci potwierdził szpital, publikując pożegnalny wpis w mediach społecznościowych.

„Zawsze chętna nieść pomoc innym, zaangażowana i oddana swojej pracy” – przekazali współpracownicy lekarki na oficjalnym profilu szpitala na Facebooku.

Wstrząs i żal wśród kolegów ze szpitala w Olsztynie

Śmierć dr Anity Samek-Krymkowskiej i jej 7-letniego synka poruszyła środowisko medyczne w Olsztynie. W poruszających wpisach na Facebooku dyrekcja i współpracownicy żegnają lekarzkę, wspominając jej profesjonalizm, ciepło i oddanie rodzinie oraz pacjentom.

„Anitko – pustka, która po Tobie została, nigdy nie zostanie wypełniona” – napisano w poście Oddziału

Klinicznego Ginekologii.

Trwa ustalanie szczegółów tragedii w Egipcie

Według wstępnych ustaleń wypadek miał miejsce podczas lokalnej wycieczki. Doszło do wywrócenia busa, którym podróżowali turyści. Dokładne okoliczności zdarzenia nie zostały jeszcze oficjalnie potwierdzone. Sprawą zajmują się egipskie służby oraz polski konsulat. Nie podano jeszcze, czy i kiedy planowany jest transport ciał do Polski.

Student UWM wywalczył srebrny medal na Uniwersjadzie w Niemczech



fot. UWM

Nie było go na igrzyskach w Paryżu. Kontuzja wykluczyła go w ostatniej chwili. Teraz wraca silniejszy niż kiedykolwiek. Ma zaledwie 21 lat, a już jest jednym z najlepszych zawodników taekwondo na świecie.

Srebrny medal Szymona Piątkowskiego na Uniwersjadzie w Niemczech

Szymon Piątkowski, student administracji na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, wrócił niedawno ze srebrnym medalem wywalczonym podczas 32.

Letniej Uniwersjady. To kolejny ważny etap na drodze do jego najważniejszego sportowego celu – igrzysk olimpijskich w Los Angeles w 2028 roku.

W niemieckiej edycji Uniwersjady Piątkowski stoczył cztery walki, pokonując reprezentantów Uzbekistanu, Tajwanu i Chorwacji. Dopiero w finale musiał uznać

wyższość Ukraińca Artema Harbara. Jak sam przyznaje, był to jego najlepszy występ w tym sezonie – choć prawdziwe wyzwania dopiero przed nim.

Zawody w Niemczech miały dla Piątkowskiego szczególne znaczenie – nie tylko ze względu na wysoki poziom, ale też zbliżoną do igrzysk atmosferę. Jak mówi, doświadczenie udziału w takiej imprezie pozwala mu lepiej przygotować się mentalnie na to, co może go spotkać w przyszłości. Mimo przegranej walki finałowej uważa, że turniej był dla niego bardzo udany i umocnił go na drodze do jeszcze większych celów.

Wysoka forma i sukcesy w zawodach Pucharu Świata

Szymon Piątkowski od początku sezonu prezentuje bardzo dobrą formę. Zdobył srebrne medale w zawodach Pucharu Świata w Holandii i Zjednoczonych Emiratach Arabskich, a także brąz w prestiżowym turnieju President's Cup. Obecnie zajmuje drugie miejsce w światowym rankingu taekwondo, a wszystko wskazuje na to, że po ostatnich sukcesach awansuje na sam szczyt.

Najważniejszym startem w tym roku będą mistrzostwa świata, które odbędą się w październiku w Chinach. Piątkowski jest w fazie przygotowań i ma jasno określony cel – zdobycie medalu, którego do tej pory w historii polskiego taekwondo na mistrzostwach świata sięgnął tylko jego trener, Marcin Chorzelewski. Przed wyjazdem do Chin czekają go jeszcze mniejsze starty oraz prestiżowy turniej Grand Prix w Korei Południowej.

Jak zaczęła się jego kariera sportowa Szymona Piątkowskiego

Zanim Szymon Piątkowski zaczął trenować taekwondo, przez trzy lata uprawiał gimnastykę artystyczną. Kiedy trafił do szkoły mistrzostwa sportowego, musiał wybrać inną dyscyplinę – w jego przypadku padło właśnie na taekwondo. Początkowo trenował równolegle piłkę nożną, ale ostatecznie postawił na sztuki walki. Jak wspomina, duży wpływ miał na to trener, który zapytał go, czy woli być najlepszy wśród stu tysięcy taekwondzistów, czy wśród stu milionów piłkarzy.

Dziś nie ma wątpliwości, że podjął dobrą decyzję. Wysoka sprawność fizyczna, dobre przygotowanie motoryczne i mocny charakter pozwalają mu rozwijać się z każdym sezonem. Nie bez znaczenia jest też

wsparcie rodziny – rodzice, choć nigdy nie uprawiali sportu zawodowo, od zawsze byli aktywni fizycznie i motywowali go do treningów. To dzięki nim wytrwał w najtrudniejszych momentach, a dziś mogą z dumą oglądać jego walki z trybun.

Igrzyska olimpijskie w Los Angeles jako cel nadrzędny

Celem długofalowym Piątkowskiego są letnie igrzyska olimpijskie w Los Angeles w 2028 roku. Jak przyznaje, była szansa na start już w Paryżu w 2024 roku, ale kontuzja przekreśliła jego marzenia. Tuż przed turniejem kwalifikacyjnym doznał poważnego urazu stawu skokowego i mimo prób nie był w stanie kontynuować walki. Dziś wykorzystuje to doświadczenie jako dodatkową motywację.

Przez najbliższe lata wszystko w jego życiu podporządkowane będzie jednemu celowi – przygotowaniom do igrzysk. Jeśli zdrowie pozwoli, zamierza walczyć o medal. Po igrzyskach w USA planuje rozważyć zakończenie kariery – wtedy będzie miał 25 lat, czyli wiek, w którym wielu zawodników taekwondo osiąga szczyt formy. Jak mówi, decyzja będzie zależała od tego, jak będzie się czuł fizycznie i jakie będą jego wyniki.

Spokój, koncentracja i odporność psychiczna

Szymon Piątkowski przyznaje, że z każdym rokiem czuje się coraz mocniejszy psychicznie. Starty w dużych imprezach nauczyły go panowania nad emocjami i koncentracji na walce. Choć przed pierwszymi walkami na Uniwersjadzie odczuwał stres, w kolejnych rundach był już całkowicie spokojny, co znacząco wpłynęło na jego skuteczność.

Nie uważa jednak, że odporność psychiczna to coś oczywistego. Podkreśla, że każdy zawodnik funkcjonuje inaczej, a presja może działać zarówno mobilizująco, jak i paraliżująco. Dlatego tak ważne jest odpowiednie nastawienie oraz umiejętność pracy z emocjami – zarówno w walce, jak i poza nią.

Mistrzostwa świata coraz bliżej

Najbliższe miesiące będą dla Piątkowskiego kluczowe. Mistrzostwa świata w Chinach to najważniejszy punkt sezonu, a zdobycie medalu byłoby historycznym osiągnięciem. Szymon nie ukrywa, że bardzo chce powtórzyć sukces swojego trenera, a nawet go przebić.

Do tego czasu planuje dalej ciężko trenować i wykorzystywać każdą szansę startową. Wszystko po to, by być w optymalnej formie, gdy przyjdzie moment próby. „Podążam drogą, która prowadzi do Los

Angeles” – mówi. I wszystko wskazuje na to, że wie, dokąd zmierza.

źródło: UWM

Wygrana fortuna w Eurojackpot na Mazurach. To naprawdę szczęśliwy punkt Lotto



Wielkie pieniądze trafiły do jednego z graczy Eurojackpot, który wysłał swój kupon w mazurskim punkcie Lotto. To miejsce już teraz można nazwać wyjątkowo szczęśliwym.

Ponad 590 tysięcy złotych wygrane w Eurojackpot na Mazurach

We wtorek, 29 lipca 2025 roku odbyło się kolejne losowanie międzynarodowej gry liczbowej Eurojackpot. Tym razem los uśmiechnął się do gracza z województwa warmińsko-mazurskiego. Osoba, która nabyła kupon w jednym z punktów Lotto na Mazurach, trafiła wygraną IV stopnia (4 liczby + 2 euro-numery), zgarniając 593 363,90 zł.

Szczęśliwy kupon został zarejestrowany w punkcie przy ul. Przychodniej 7 w Ostródzie.

Jak typować liczby w Eurojackpot?

Eurojackpot to popularna gra liczbowo-losowa, która obejmuje 18 europejskich państw, w tym Polskę. Aby zagrać, należy wytypować 5 liczb z 50 oraz 2 tzw. euro-numery z 12. Minimalna pula na główną wygraną to 10 milionów euro, a maksymalna – aż 120 milionów euro. Losowania odbywają się w każdy wtorek i piątek.

Mieszkańcy warmińsko-mazurskiego znów mają powody

do radości

To kolejny raz, gdy Mazury stają się areną dużej wygranej w grach liczbowych. Takie wydarzenia budzą duże emocje w lokalnej społeczności i często zwiększają zainteresowanie grami liczbowymi w regionie. Punkt Lotto w Ostródzie może teraz spodziewać się wielu odwiedzających – wszyscy chcą trafić na szczęście.

20 czerwca 2025 roku w punkcie Lotto przy ul. Dworcowej 7 w Olsztynie padła główna wygrana w zdrapcie Giga Cash. Szczęśliwy gracz odkrył zwycięskie pole i zgarnął aż 1 000 000 złotych. Giga Cash to jedna z najpopularniejszych zdrapek w Polsce – oferuje wysokie wygrane, w tym właśnie milion złotych. Aby zdobyć główną nagrodę, należy dopasować jedną z „Twoich liczb” do „Wygrywającej liczby”. Dodatkowo, jeśli odkryje się „Super Liczbę”, przypisana do niej kwota mnożona jest razy pięć.

Milion złotych w zdrapcie Giga Cash w Olsztynie

źródło: Lotto

Szykujemy się na wojnę? Warmińsko-mazurskie otrzyma 191 mln zł na schrony i sprzęt ratunkowy



Wojna? Katastrofa? Masowy kryzys? Nikt nie chce, by te słowa stały się rzeczywistością, ale państwo musi być gotowe. Dlatego do samorządów trafiają właśnie miliony złotych na ochronę ludności. Aż 191 milionów złotych otrzyma województwo warmińsko-mazurskie. Gminy i powiaty będą miały konkretne zadanie – przygotować miejsca, w których ludzie będą mogli się schronić, i kupić sprzęt, który może ratować życie.

Miliony dla województwa warmińsko-mazurskiego

Zgodnie z informacją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, do wszystkich województw trafi ponad 4,6 miliarda złotych w ramach realizacji nowego programu ochrony ludności i obrony cywilnej. Warmia i Mazury otrzymają z tej puli dokładnie 191 milionów złotych.

Podziałem środków na poziomie lokalnym zajmą się wojewodowie. To oni przekażą pieniądze samorządom gminnym i powiatowym. Cel? Budowa i modernizacja schronów, adaptacja obiektów do celów zbiorowej ochrony, zakup sprzętu ratunkowego i zabezpieczenie infrastruktury kryzysowej.

Schrony, magazyny i apteczki. Tego będzie więcej

Samorządy mogą wykorzystać pieniądze także na doposażenie magazynów, w których znajdują się m.in. zapasy żywności, wody, środki ochrony osobistej i lekarstwa. Dofinansowanie obejmie również zakup sprzętu dla służb ratowniczych i szpitali – od zestawów medycznych, po środki łączności i mobilne generatory.

To odpowiedź na nowe zagrożenia – nie tylko militarne, ale również wynikające ze zmian klimatycznych, powodzi, pożarów, awarii sieci energetycznych i zagrożeń chemicznych. W razie katastrofy każda sekunda ma znaczenie – a każda złotówka wydana teraz może później uratować ludzkie życie.

Nowa ustawa i jasne zasady finansowania

Ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej weszła w życie 1 stycznia 2025 roku. Pozwala na stworzenie systemu, który w czasie pokoju chroni obywateli przed skutkami klęsk, a w razie wojny może być szybko

przekształcony w obronę cywilną.

Samorządy mogą otrzymać nawet 100% dofinansowania kosztów realizacji zadań własnych. Wnioski muszą zawierać dokładny opis, harmonogram i kosztorys planowanych działań. Pierwsze pieniądze mają trafić do samorządów do końca września.

Nowy system bezpieczeństwa w praktyce

W ramach przyznanych środków samorządy mają obowiązek:

- modernizować i ewidencjonować schrony i miejsca ukrycia
- utrzymywać systemy ostrzegania i alarmowania
- przeglądać istniejące obiekty budowlane pod kątem ich przystosowania do funkcji ochronnych
- szkolić służby oraz mieszkańców w zakresie reagowania na zagrożenia
- kupować sprzęt ratowniczy i medyczny

To element budowania nowego, krajowego systemu bezpieczeństwa, w którym kluczową rolę odgrywa lokalna gotowość. Bo w momencie kryzysu to nie Warszawa, a lokalna gmina odpowiada za pierwszą reakcję.

Wspólny cel: bezpieczeństwo mieszkańców

Choć żaden z nas nie chciałby testować skuteczności schronów w realnych warunkach, odpowiedzialne państwo musi być przygotowane na wszystko. Warmińsko-mazurskie dostaje właśnie potężny impuls do tego, by zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców. A jak zostaną wykorzystane te środki – dowiemy się już niebawem. Samorządy mają czas do końca roku, by zrealizować zadania.

źródło: samorząd.pap.pl

Zderzenie auta z tramwajem w centrum Olsztyna - na miejscu służby ratunkowe



W centrum Olsztyna doszło do kolizji samochodu osobowego z tramwajem. Ruch na al. Piłsudskiego jest utrudniony, a kursowanie tramwajów czasowo wstrzymane.

Zderzenie auta z tramwajem przy CH Wiktor na al. Piłsudskiego

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w czwartek po godzinie 13 na al. Piłsudskiego w Olsztynie, w rejonie Centrum Handlowego Wiktor. Samochód osobowy uderzył w tramwaj. Na miejsce zdarzenia wezwano wszystkie służby ratunkowe – straż pożarną, policję oraz pogotowie.

Utrudnienia w ruchu i wstrzymane kursowanie tramwajów w Olsztynie

Z powodu kolizji, ruch został znacznie spowolniony.

Tramwaje nie kursują w tym rejonie do odwołania, co wpływa na komunikację miejską w Olsztynie. Kierowcy muszą liczyć się z poważnymi utrudnieniami.

Straż pożarna zabezpieczyła miejsce zdarzenia, a ratownicy medyczni udzielili pomocy uczestnikom wypadku. Policja prowadzi czynności wyjaśniające przyczyny zdarzenia. Na razie nie ma informacji o liczbie osób poszkodowanych.

Apel do kierowców i pasażerów z Olsztyna

Służby apelują do mieszkańców o zachowanie ostrożności oraz o korzystanie z alternatywnych tras przejazdu. Kierowcy są proszeni o stosowanie się do poleceń służb porządkowych i śledzenie aktualnych komunikatów.

359 mln zł dla warmińsko-mazurskiego NFZ - władza sypnęła kasą, ale czy zyskają pacjenci?



Narodowy Fundusz Zdrowia rozpoczął wdrażanie finansowego pakietu dla placówek medycznych, który zakłada m.in. podwyżki minimalnych wynagrodzeń oraz wyższe stawki za świadczenia zdrowotne. Warmińsko-Mazurski Oddział NFZ otrzymał na ten cel 359 mln zł. To największa zmiana finansowa w ochronie zdrowia od początku roku.

Podwyżki w ochronie zdrowia. NFZ wdraża pakiet zmian

Pod koniec czerwca w Ministerstwie Zdrowia przedstawiono szeroki pakiet rozwiązań finansowych dla ochrony zdrowia. Kluczowym jego elementem jest coroczna rekomendacja Agencji Technologii Medycznych i Taryfikacji (AOTMiT), która określa poziom wzrostu minimalnego wynagrodzenia w sektorze medycznym. Tegoroczna rekomendacja – przyjęta przez ministra zdrowia – uwzględnia nie tylko wzrost pensji, ale także koszty inflacji oraz taryfy w takich dziedzinach jak neurologia, ginekologia i rehabilitacja.

Zarządzenia już gotowe. Obejmą m.in. POZ, SOR-y i leczenie onkologiczne

Narodowy Fundusz Zdrowia opublikował 11 zarządzeń, które formalnie wprowadzają rekomendację AOTMiT w życie. Obejmują one wszystkie kluczowe obszary

świadczeń medycznych – od podstawowej opieki zdrowotnej (POZ), przez leczenie szpitalne i onkologiczne, aż po rehabilitację i opiekę nad kobietą i dzieckiem.

Na liście znalazły się m.in.:

- nocna i świąteczna opieka zdrowotna,
- kompleksowe świadczenia onkologiczne (rak piersi i jelita),
- sieć szpitali PSZ,
- program pilotażowy KORD dla wcześniaków.

Na Warmii i Mazurach ponad 1300 nowych umów w służbie zdrowia

Kolejnym krokiem w realizacji pakietu jest przygotowanie i podpisanie aneksów do umów z placówkami medycznymi. W skali kraju oznacza to ponad 31 tys. dokumentów – z czego ponad 1300 dotyczy Warmii i Mazur. Oddziały NFZ intensywnie

pracują nad ich wysyłką. Proces ten wymaga ścisłej współpracy z placówkami, ponieważ dokumenty muszą być podpisane przez obie strony.

Budżet NFZ zwiększony o miliardy. Warmińsko-Mazurski Oddział zasilony kwotą 359 mln zł

Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił plan finansowy na 2025 rok, zwiększając łączną pulę środków na świadczenia medyczne o blisko 8,75 mld zł. Warmińsko-Mazurski Oddział Wojewódzki NFZ otrzymał 359 mln zł. Kwota ta pozwala pokryć skutki wdrożenia rekomendacji oraz sfinansować świadczenia nielimitowane zrealizowane w I kwartale 2025 roku.

Dodatkowo przeliczony został ryczałt dla szpitali należących do sieci PSZ – w regionie zwiększony o prawie 84 mln zł.

Czy to przełom w finansowaniu ochrony zdrowia?

Wdrożenie pakietu finansowego NFZ może być jednym z najważniejszych kroków w stronę poprawy stabilności finansowej polskich placówek medycznych. Choć skala operacji – tysiące aneksów i miliardy złotych – może budzić wyzwania organizacyjne, to efekty mają szansę realnie poprawić dostępność i jakość świadczeń zdrowotnych. Szczególnie na poziomie lokalnym.

źródło: NFZ

Niepozorne, ale niszczyielskie. Rośliny dewastują zabytek w centrum Olsztyna



Niepozorne rośliny mogą wyrządzić poważne szkody, zwłaszcza gdy wchodzi w strukturę ceglanych murów. Tak dzieje się także w samym centrum Olsztyna, gdzie konserwatorzy ratują fragment dawnego systemu obronnego miasta.

Dlaczego konserwacja muru jest

konieczna?

Zabytkowy mur przy ul. Okopowej powstał w średniowieczu jako element miejskich umocnień

Olsztyna. Dziś, choć nie pełni już funkcji obronnych, nadal jest świadectwem historii i materialnym symbolem miasta. Niestety, wpływ warunków atmosferycznych i dzięki roślinności stopniowo niszczy jego strukturę.

Korzenie roślin wrosły w spoiny i cegły, co powoduje ich rozsądzenie. W efekcie do wnętrza muru wnika woda, która z czasem prowadzi do jeszcze większych zniszczeń. Aby zapobiec degradacji, niezbędne było przeprowadzenie specjalistycznych prac konserwatorskich.

Ile kosztują prace i kto je wykonuje?

Tegoroczna konserwacja fragmentu muru przy ul. Okopowej kosztuje 98 400 zł. Za realizację zadania odpowiada Mirosław Cholewka, olsztyński konserwator dzieł sztuki, który specjalizuje się w renowacji ceglanej architektury zabytkowej. Poprzednie prace na tym odcinku prowadzone były w 2005 roku, a obecne

działania mają na celu utrwalenie efektów sprzed dwóch dekad i powstrzymanie dalszej erozji materiału.

Co zyskają mieszkańcy i turyści?

Zabytkowy mur to nie tylko historyczna pamiątka – to także element przestrzeni publicznej, który wzbogaca krajobraz Olsztyna i podnosi jego atrakcyjność turystyczną. Jak podkreśla Miejski Konserwator Zabytków Paulina Żukowska, działania konserwatorskie mają na celu zachowanie tego wyjątkowego reliktu dla przyszłych pokoleń.

Systematyczne działania prowadzone przez miasto przyczyniają się do ochrony tożsamości Olsztyna. Mur przy ul. Okopowej przypomina o czasach, gdy miasto miało strategiczne znaczenie militarne, a jego obronność była kwestią przetrwania. Dziś relikty te pełnią funkcję kulturową i edukacyjną – a ich stan techniczny wymaga stałej troski.

źródło: UM Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	212/2025
Data wydania	31 lipca 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.